



Warszawa, 26 października 2020 r.

Pan Konrad Novak
Chernex, Szwajcaria

Szanowny Panie,

W skardze do REM zarzuca Pan trojgu dziennikarzy Telewizji Polsat - Michałowi Troińskiemu (szefowi redakcji), Przemysławowi Talkowskiemu (prowadzącemu program) i Agnieszce Zalewskiej (reporterce) - naruszenie zasad etyki dziennikarskiej w programie „Państwo w Państwie” emitowanym 3 marca 2020 r., skupiającym się na sprawie określonej pytaniem: „Czy ktoś odpowie za wyprowadzenie milionów z banku?”, w którym Pan przedstawiony był jako jeden z negatywnych bohaterów.

Stwierdza Pan, że wskazana emisja telewizyjna została oparta na manipulacji faktami, przemilczeniach i założonym z góry dążeniu do deprecjonowania osób pozostających w sporze z panem Zygmuntem Solorzem i podmiotami wchodzącymi w skład kontrolowanej przez niego grupy kapitałowej. (...) Osoby prowadzące program w sposób świadomy i celowy zataiły okoliczność, że opisywany spór dotyczy banku PLUS Bank S. A. (wchodzącego w skład tej grupy, do której należy też telewizja Polsat). Miało to na celu wyłącznie wywołanie pozorów obiektywizmu w komentowaniu sprawy, podczas gdy w istocie program w sposób zdecydowanie stronniczy opisywał wersję wydarzeń korzystną dla kontrolującego nadawcę (Telewizja Polsat), pana Zygmunta Solorza.

Pisze Pan także iż prowadzący program zwrócił się do biorącego w nim udział posła PiS: - *Prosimy o wsparcie w tej sprawie, bo mam wrażenie, że bez takiego pozytywnego nacisku w tej sprawie to dalej będzie to wyglądało tak jak obserwujemy.*

Pana zdaniem jest to ewidentne publiczne nawoływanie do wywierania presji politycznej na toczące się postępowania sądowe i administracyjne w wyłącznym interesie właściciela grupy kapitałowej, pana Zygmunta Solorza.

Rada Etyki Mediów zapoznała się z programem, którego dotyczy skarga i **stwierdziła zasadność wszystkich zawartych w niej zarzutów o naruszeniu zasad zapisanych w Karcie Etycznej Mediów.** Telewizja Polsat jest jednym z sygnatariuszy tej uchwalonej w 1995 r. Karty.

Naruszono przede wszystkim **zasadę pierwszeństwa dobra odbiorcy** stanowiącą, że podstawowe prawa czytelników, widzów, słuchaczy są nadrzędne wobec interesów redakcji, dziennikarzy, wydawców, producentów i nadawców. Naruszone zostały też **zasady prawdy, obiektywizmu i oddzielania informacji i komentarza.**

REM nie ma oczywiście kompetencji, ani intencji, by wskazywać, która ze spierających się przed sądami stron ma rację, lub jej nie ma. Stwierdza natomiast, że autorzy rzekomo demaskatorskiego programu „Państwo w Państwie” celowo ukryli przed widzami fakt o zasadniczym znaczeniu - mianowicie to, że naczelnym ich zadaniem, niweczącym pozory obiektywizmu, było bronienie interesu finansowego swojego pracodawcy.

REM podkreśla, że nie jest to pierwszy taki przypadek. W listopadzie 2017 r. REM surowo wytknęła autorom „Państwa w Państwie” identyczne, naruszające podstawowe zasady etyki dziennikarskiej, praktyki wobec właścicielki hotelu w Zakopanem, przeciwko której właściciel Polsatu prowadził postępowania sądowe o roszczenia finansowe, co z tą samą starannością ukryli autorzy programu.

Stosownie do modnej wówczas retoryki przekonywali oni bezpodstawnie, że krytykowana właścicielka hotelu stała jakoby na czele „układu zakopiańskiego” i także namawiali zdezorientowanych polityków, zaproszonych do udziału w programie, do interwencji na rzecz drugiej strony, nie wyjawiając, że jest nią właściciel ich stacji.

Zdaniem REM takie działania koncesjonowanej stacji telewizyjnej powinny skłaniać do pytania o przyczyny całkowitej bierności organu odpowiedzialnego za udzielenie koncesji w tej kwestii.

W imieniu Rady Etyki Mediów

Ryszard Bańkiewicz



Przewodniczący REM